

# Wpływ środowisk twórczych na sposób użytkowania i aranżacji mieszkań w budownictwie wielorodzinnym w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku

## Część I - Rozwój architektonicznej myśli projektowej

Marta Kruk

*Wydział Architektury, Politechnika Białostocka,  
krmarta@wp.pl, ORCID: 0000-0002-9703-0833*

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł (część I) przedstawia działalność środowisk twórczych – architektów – i jej wpływ na sposoby użytkowania i aranżacji przestrzeni mieszkalnej. Sposób użytkowania mieszkania rozumiany jest jako:

1) Sposób organizacji przez użytkowników podstawowych funkcji życiowych (snu, wypoczynku, przygotowania i spożywania posiłków, przyjmowania gości, nauki, zabawy, czynności higienicznych);

2) Relacje między użytkownikami a mieszkaniem zależne od wykształcenia, struktury zawodowej, pochodzenia, stylu życia, dziedziczonych wzorców kulturowych, mody oraz od zespołu fizycznych cech i atrybutów mieszkania;

3) Uprawnienia członków rodziny do korzystania z przestrzeni mieszkania, w tym do realizacji potrzeby intymności i posiadania własnej, prywatnej przestrzeni oraz potrzeb reprezentacyjnych.

Celem artykułu jest przedstawienie ewolucji myśli projektowej w obszarze kształtowania się układów funkcjonalno-przestrzennych mieszkań i wskazanie głównych tendencji tych zmian. Jako metodę przyjęto analizę wybranych – charakterystycznych dla danego okresu – układów funkcjonalnych mieszkań (z uwzględnieniem uwag autorów tych projektów) na tle uwarunkowań społeczno-politycznych. W podsumowaniu wskazano najważniejsze tendencje, jakie można zaobserwować w zakresie omawianych zmian. Należą do nich:

- powiększanie przestrzeni strefy dziennej mieszkania poprzez zbliżanie kuchni do pokoju dziennego lub nawet łączenie jej z salonem;
- zróżnicowane podejście do zagadnienia lokowania miejsc snu wskutek zrozumienia indywidualnych potrzeb dzieci do posiadania własnej przestrzeni mieszkalnej;
- troska o podniesienie jakości higieny w mieszkaniu – wydzielanie osobnych WC i projektowanie łazienek z uwzględnieniem miejsca na pralkę.

**Słowa kluczowe:** sposób użytkowania mieszkania, modernizacje współczesnych mieszkań, czynniki wpływające na sposób użytkowania mieszkań

## 1. Wprowadzenie

Współczesne układy funkcjonalno-przestrzenne mieszkań w zdecydowanej większości prezentują model kuchni otwartej na salon. Architekci starają się uzyskać najbardziej optymalne rozwiązania przestrzenne często na bardzo małych metrażach, a przyjęty model kształtowania strefy dziennej w mieszkaniu ma zapewnić użytkownikom poczucie większej

przestrzeni. Rodzi się pytanie, czy projektowanie mieszkań będzie opierać się jedynie na modelu kuchni w postaci aneksu otwartego na salon i czy zakończył się proces rozwoju myśli projektowej w tym zakresie. Można prześledzić ewolucję efektów działalności środowisk twórczych (architektów), która mogła doprowadzić do stosowanych współcześnie rozwiązań projektowych.

W Polsce w połowie lat 50. XX wieku rozpoczęła się szeroko zakrojona akcja podnoszenia jakości wyposażenia mieszkań. Z poparciem ówczesnej władzy możliwe było wprowadzenie istotnych zmian w dość przestarzałych układach mieszkań w budynkach typowych. Ważne było, aby racjonalne wyposażenie mieszkania dawało nawet w najskromniejszych warunkach możliwość usprawnienia prac domowych i poprawę jakości wypoczynku. Środowiska twórcze: architekci, projektanci wnętrz i mebli, publicyści – skierowali swoje wysiłki na tworzenie przyjaznej, funkcjonalnej przestrzeni do życia, czyli mieszkań, które zapewniałyby poczucie bezpieczeństwa i możliwość kultywowania wartości ważnych przy organizacji życia.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest działalność architektów (na przestrzeni lat 50. i 60. XX w.) i jej wpływ na sposoby użytkowania oraz aranżacji przestrzeni mieszkalnej. Należy tutaj określić definicję sposobu użytkowania mieszkania, który rozumiany jest jako:

- sposób organizacji przez użytkowników podstawowych funkcji życiowych (snu, wypoczynku, przygotowania i spożywania posiłków, przyjmowania gości, nauki, zabawy, czynności higienicznych);
- relacje między użytkownikami a mieszkaniem zależne od:
  - wykształcenia, struktury zawodowej, pochodzenia, stylu życia, dziedziczonych wzorców kulturowych, mody;
  - zespołu fizycznych cech i atrybutów mieszkania (układu funkcjonalno-przestrzennego, struktury pomieszczeń, standardu powierzchniowego, wyposażenia technicznego w instalacje i urządzenia) warunkujących możliwości realizacji potrzeb użytkowników;
- uprawnienia członków rodziny do korzystania z przestrzeni mieszkania, w tym do realizacji potrzeby intymności i posiadania własnej, prywatnej przestrzeni oraz potrzeb reprezentacyjnych, w tym realizacji pragnienia prestiżu i akceptacji w danym kręgu społecznym.

Na sposób użytkowania mieszkania mają wpływ czynniki niezależne od domowników (polityczno-prawne, cywilizacyjne) oraz zależne, takie jak: struktura rodziny, poziom wykształcenia, status finansowy, wykonywany zawód, wzorce kulturowe wyniesione z poprzedniego środowiska, wartości istotne w organizacji funkcji w mieszkaniu, wpływ współczesnych wzorów i mody.

Niniejszy tekst – *Rozwój architektonicznej myśli projektowej* – jest pierwszą częścią szerszego opisu wpływu środowisk twórczych na sposób użytkowania i aranżacji mieszkania. W części drugiej przewidziano analizę kształtowania wnętrz jako wynik twórczości projektantów wnętrz, mebli, publicystów, autorów poradników. Celem artykułu – Część I – jest przedstawienie ewolucji architektonicznej myśli projektowej w zakresie kształtowania układów funkcjonalno-przestrzennych mieszkań i wskazanie głównych tendencji wprowadzanych zmian.

Przyjęta metodologia:

- kwerenda obejmująca rozpoznanie i analizę :
  - literatury związanej z mieszkalnictwem;
  - polskich czasopism branżowych;

- treści aktów prawnych dotyczących projektowania mieszkań w budownictwie wielorodzinnym;
- danych GUS (roczników statystycznych);
- badania projektów układów funkcjonalno –przestrzennych charakterystycznych dla danego okresu badawczego na tle uwarunkowań społeczno-politycznych. Do opisu tych zjawisk wykorzystano również komentarze autorów - Heleny i Szymona Syrkusów [1] i Oskara Hansena [2] - na temat rozwiązań przestrzennych mieszkań, które zaproponowali.

## 2. Uwarunkowania społeczno-kulturowe budownictwa mieszkaniowego

W latach 50. i 60. XX wieku w Polsce zaznaczył się prawie dwukrotny przyrost ludności miejskiej – od 8,9 mln w 1949 roku do 17 mln w roku 1970 [3]. Przyczyniły się do tego duży wyż demograficzny w latach 50. oraz migracje zarobkowe mieszkańców wsi do miast. Miasta stały się mieszkanką ludności napływowej, mieszczan w pierwszym pokoleniu i „starego” mieszczaństwa. Zaznaczał się podział społeczeństwa na klasę robotniczą i inteligencję, a w strukturze zatrudnienia dominowali robotnicy przemysłowi, którzy stanowili aż 93,5% ludności w miastach w 1956 roku. Ludzie z wyższym i średnim wykształceniem (pracownicy umysłowi) stanowili zaledwie 6,5% w roku 1956 i 16,1% w 1970 roku [4],[5].

Według badań osiedlowych Instytutu Budownictwa Mieszkaniowego<sup>1</sup> większość mieszkańców nowych osiedli to młode małżeństwa z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym. Około 50% matek pracowało wówczas zawodowo. Pomoc w wychowaniu dzieci zapewniały żłobki i przedszkola, jak również starsze, niepracujące poza domem kobiety. Często w jednym mieszkaniu mieszkali dwa pokolenia małżeństw: rodzice i dzieci, rodzice i ich dorosłe dzieci i wnuki. Równie częstym zjawiskiem było przymusowe dzielenie mieszkania z inną, niespokrewnioną rodziną, co miało miejsce aż do likwidacji przymusowego kwaterunku pod koniec lat 50.

Rodziny pracowników fizycznych i umysłowych różniły się wzorcami kulturowymi – zwyczajami, przyzwyczajeniami, ogólnie mówiąc – stylem życia. Jednakże rodzina robotnicza, podobnie jak rodzina pracownika umysłowego, coraz częściej czytała książki, słuchała radia. W każdym niemal domu uczyła się młodzież. Dzieci z rodzin robotniczych, studiując w szkołach średnich i wyższych stawały się pracownikami umysłowymi. „Dwa »style życia« coraz bardziej zbliżają się do siebie. Z drugiej strony – w stosunku do okresu przedwojennego – » styl życia« rodziny pracownika umysłowego stał się bardziej prosty i surowy. Praca kobiet poza domem, przy niemal zupełnym braku płatnej pomocy domowej, stawiała wówczas w jednym rzędzie sprawę trudu przy zajęciach gospodarskich zarówno w robotniczej, jak inteligenckiej rodzinie. Toteż tryb życia, od dawna istniejący w środowiskach ludzi ciężko pracujących, przenosi się dziś również do rodziny przeciętnie uposażonego pracownika umysłowego” [9].

Aleksander Matejko, odnosząc się do badań prowadzonych w latach 1950–1956 przez IBM [10] podkreślił, że przenosiny do nowych osiedli dla wszystkich badanych rodzin

---

<sup>1</sup> Od początku lat 50. Instytut Budownictwa Mieszkaniowego zlecał przeprowadzanie badań w celu uzyskania informacji na temat jakości życia w osiedlach i sposobów użytkowania mieszkań, preferencji i sugestii użytkowników. Badanie prowadzili: Wanda Litterer w latach 1949-1950 [6], Aleksander Matejko w roku 1956, Władysława Malicka w roku 1956 [7], Wanda Czecherda [8].

stanowiły wydarzenie o przełomowym znaczeniu. Uzyskanie nowego, własnego mieszkania po latach spędzonych w ciężkich często warunkach mieszkaniowych, po wieloletnim oczekiwaniu, powodowało ogromne emocjonalne przeżycia, uczucia radości, entuzjazmu. Pojawiła się gotowość nie tylko do zmodernizowania na nowo gospodarstwa domowego, ale też szerszych zmian i reorganizacji samego życia rodzinnego i osobistego [11].

Architekci stanęli przed wyzwaniem stworzenia godziwych warunków mieszkaniowych dla tysięcy rodzin. Wśród projektantów byli znakomici twórcy – między innymi członkowie przedwojennego Praesensu: Barbara i Stanisław Brukalscy, Bohdan Lachert, Roman Piotrowski, Helena i Szymon Syrkusowie, Józef Szanajca. Później zaangażowali się również inni, na przykład: Oskar Hansen, Maria i Kazimierz Piechotkowie, Halina Skibniewska, Zofia Fafius. Ważna była wrażliwość na społeczne oddziaływanie architektury. Już przed wojną postulowano budowę powszechnie dostępnych, tanich i małych mieszkań, w budynkach projektowanych z prefabrykatów, przy zastosowaniu nowych technik i technologii budowlanych.

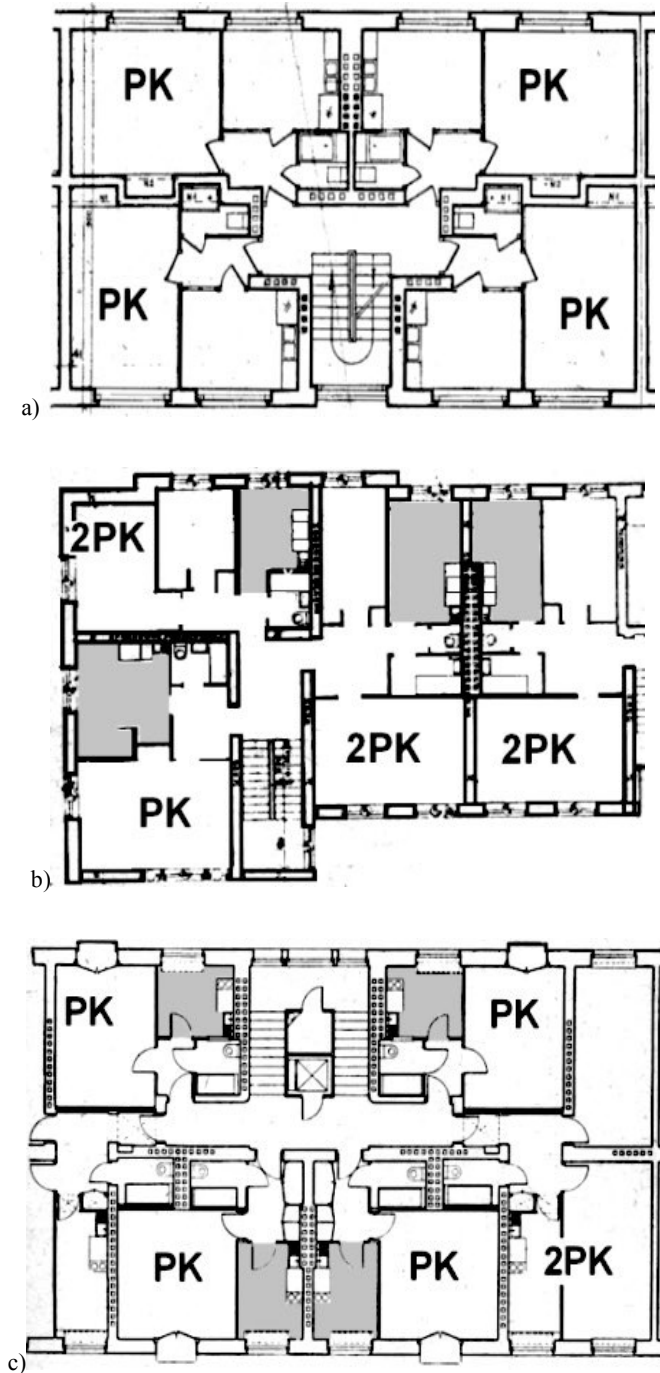
### **3. Uwarunkowania polityczne, normatywy, układy funkcjonalne mieszkań**

Po II wojnie światowej państwo polskie przyjęło na siebie obowiązek finansowania budownictwa mieszkaniowego, a celem było zapewnienie każdej rodzinie samodzielnego mieszkania. Powszechne zubożenie społeczeństwa, świadomość ciągłego braku mieszkań, jak również przekonanie, że dla osiągnięcia szybkiego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych konieczne było maksymalne wykorzystanie potencjału produkcyjnego – spowodowały, że podjęto decyzję o wprowadzeniu normatywu projektowania mieszkań [12].

#### **3.1. Układy funkcjonalne mieszkań według normatywów z roku 1947 i 1951**

Pierwsze ustalenia standardu mieszkaniowego wprowadziła Ustawa z dnia 3 lipca 1947 roku „O normach i standardach budowlanych” [13]. Został on określony na poziomie zbliżonym do założeń przedwojennego „mieszkania społecznie najpotrzebniejszego” [14]. Ustalono obowiązujące wielkości pięciu podstawowych kategorii mieszkań – P, PK, 2PK, 3PK, 4PK. Najmniejsze (P- pokój z wnęką kuchenną) miało 22 m<sup>2</sup>, największe 58 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej (dopuszczano zwiększenie do 10%). Wynikał z tych zaleceń standard jednostkowy wynoszący 11 m<sup>2</sup> na mieszkańca (ok. 7 m<sup>2</sup> pow. mieszkalnej). Powierzchnia mieszkania dla 4 osób – 2,5- lub 3-izbowego – nie mogła przekroczyć 41 m<sup>2</sup>.

W 1951 roku opracowano normatyw [15], który zwiększał liczbę kategorii i wariantów mieszkań (z 5 do 10), określił ściśle układ pomieszczeń w mieszkaniu oraz granice powierzchni dla poszczególnych pomieszczeń. Zwiększył również powierzchnie użytkowe mieszkań – od 41 do 50 m<sup>2</sup>. W pierwszej połowie lat 50., na skutek stosowania normatywów mieszkaniowych (z roku 1947 i 1951), wykształciły się charakterystyczne układy funkcjonalne mieszkań, które stały się typowymi dla realizowanych przez ZOR osiedli mieszkaniowych w całym kraju. Powstawały głównie mieszkania małe – 1,2,3-izbowe, o stosunkowo dużej kuchni.



Rys. 1. Sekcje powtarzalne budynków: a) na Muranowie, 1949 r., b), c) osiedla Praga II, 1952r. Źródło: opracowanie autora na podstawie [16]

Przykładem może być osiedle mieszkaniowe w dzielnicy Muranów w Warszawie, zaprojektowane przez arch. Bohdana Lacherta [16]. Powstały tam mieszkania w standardzie 10 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej na osobę i z uwzględnieniem jednego miejsca do spania w kuchni, przez co kuchnie musiały być duże: 7,8 m<sup>2</sup>; 8,8 m<sup>2</sup> i 9,8 m<sup>2</sup> (Rys. 1a).

Z kolei, projektując Osiedle mieszkaniowe Praga II w Warszawie (zrealizowane przez ZOR według projektu architekta Jerzego Gieysztor i jego współpracowników) [17], przewidziano mieszkania w standardzie 9 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej na osobę, od kawalerek do 4-5 pokoi z kuchnią, wyposażone w: łazienki, centralne ogrzewanie, sieć radiową i telefoniczną (!) i dźwigi w budynkach o ponad 5 kondygnacjach. Prezentowane typowe ZOR-owskie układy mieszkań są dwojakiemu rodzaju:

- z dużą kuchnią, w której jest możliwość wstawienia stołu jadalnego i łazienkami z umywalką, a nawet wydzielonym WC: PK - 34,1 m<sup>2</sup> oraz 2PK - 32,5 m<sup>2</sup> i 40,9 m<sup>2</sup> (Rys. 1b);
- bardziej skromne, jeśli chodzi o powierzchnię kuchni (małej, jedynie z szafką podokienną) i łazienki bez umywalki: PK - 33,2 m<sup>2</sup> i 38,3 m<sup>2</sup> oraz 2PK - 51,5 m<sup>2</sup> (Rys. 1c).

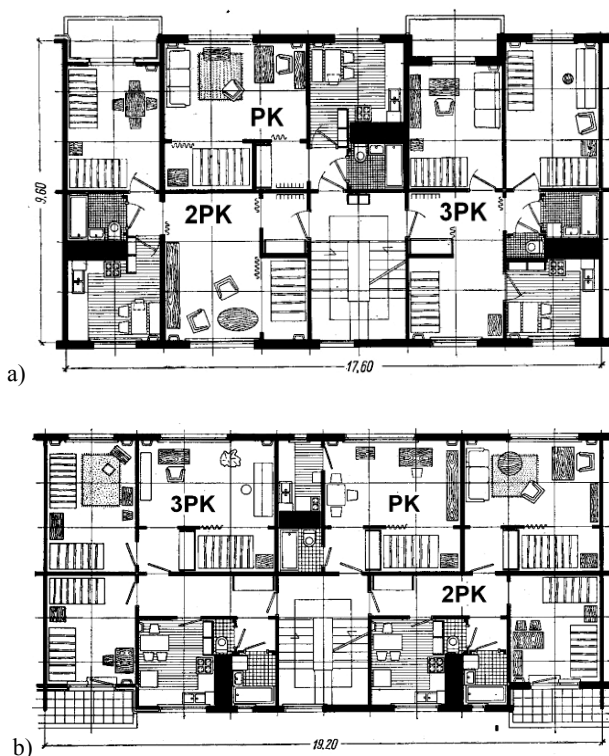
Wskazuje to na poszukiwanie przez projektantów optymalnych rozwiązań zadawalających dwie grupy mieszkańców: rodziny robotnicze i pracowników umysłowych, które reprezentują odmienne wzorce kulturowe użytkowania mieszkań. Robotnicy wywodzący się z środowisk wiejskich potrzebują dużej, wielofunkcyjnej kuchni, a rodziny inteligentkie z kolei większych pokoi. Niewielkie kuchnie powodowały, że spożywanie codziennych posiłków przenosiło się do pokoju, co nie było akceptowane w rodzinach pochodzenia wiejskiego. Natomiast w rodzinach pracowników umysłowych pokoje służyły do nauki, pracy rodziców, odpoczynku i wielkość tych pokoi nie zadowalała mieszkańców. Okazuje się, że przy skrajnych kulturowo wzorcach nie można było stworzyć mieszkań uniwersalnych.

### **3.2. Poszukiwania elastycznych układów funkcjonalnych mieszkań projektowanych według normatywu z 1954 roku**

Następne normatywy wprowadzono Uchwałą Prezydium Rządu 6 lutego 1954 roku [18]. Ta zmiana przyniosła redukcję liczby kategorii mieszkań do pięciu, ale zwiększyła powierzchnię mieszkalną w stosunku do użytkowej. Miało to służyć większej elastyczności w użytkowaniu mieszkań. Od roku 1956 wzmożono studia i poszukiwania nowych, bardziej funkcjonalnych rozwiązań, które zdaniem architektów – na przykład Zygmunta Kleyffa, Heleny i Szymona Syrkusów, Zofii Fafius – byłyby adekwatne do potrzeb nowoczesnej rodziny.

Obok stosowanej w budownictwie wielorodzinnym technologii tradycyjnej architektki rozpoczęli poszukiwania bardziej nowoczesnych metod wznoszenia budynków, umożliwiających szybsze i tańsze budowanie dużej liczby mieszkań. Osiedle mieszkaniowe przy ul. Kasprzaka w Warszawie to tzw. osiedle eksperymentalne zaprojektowane przez arch. Zygmunta Kleyffa i zespół jego współpracowników [19]. Zrealizowanie projektu, nad którym prace rozpoczęto w 1955 roku, nastąpiło w roku 1957. Powstały dwa prototypowe budynki wielkopłytowe, w których zastosowano siatkę modułową oraz katalog elementów kilku stypizowanych i niezmiennych węzłów funkcjonalno-konstrukcyjno-instalacyjnych.

Mieszkania zaprojektowano na podstawie normatywu z 1954 roku: mieszkania PK (dla 2 osób) o powierzchni użytkowej 37,2 m<sup>2</sup> i 30,6 m<sup>2</sup>, 2PK (dla 4–5 osób) o powierzchni użytkowej 48,6 m<sup>2</sup> oraz 58,4 m<sup>2</sup> i 3PK (5–6 osób) o powierzchni użytkowej 74,8 m<sup>2</sup> i 60,4 m<sup>2</sup> (Rys. 2 a, b).

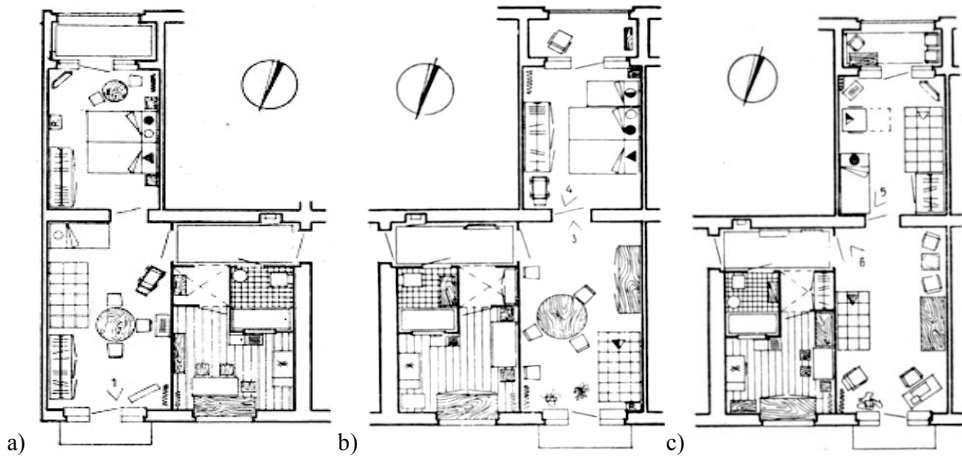


Rys. 2. a), b). Rzuty mieszkań osiedla Kasprzak, 1957 r.. Źródło: opracowanie autora na podstawie [19]

W rozkładach mieszkań zwracają uwagę następujące rozwiązania proponowane przez zespół Zygmunta Kleyffa:

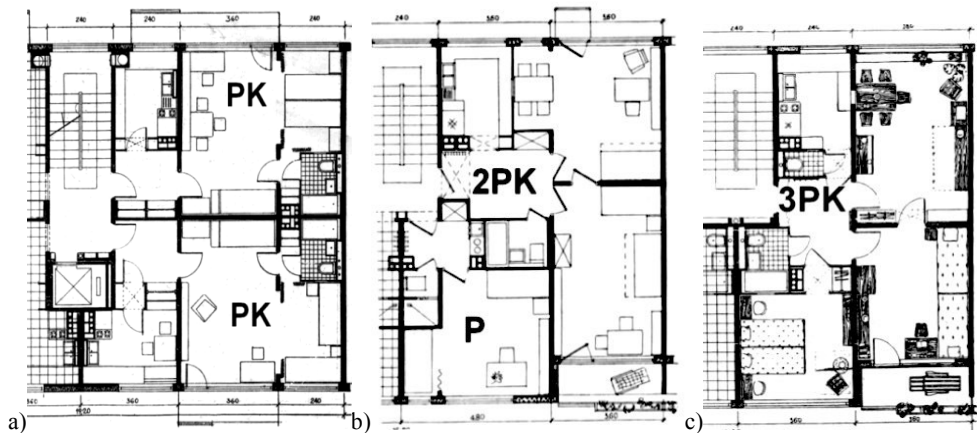
- kuchnia z zaaranżowanym miejscem do jedzenia, co było odpowiedzią na zdecydowane preferencje użytkowników;
- wnęki sypialniane w pokojach dziennych (po ich otwarciu na salon można było uzyskać większą przestrzeń);
- zastosowanie dwóch układów: tradycyjnego, w którym do poszczególnych pomieszczeń wchodzi się z wydzielonego przedpokoju; oraz nietradycyjnego, w którym przestrzeń pokoju dziennego od wejścia łączy się z komunikacją, czasem z kuchnią, co stanowi nowe, bardziej otwarte podejście do strefy dziennej mieszkania (Rys. 2a);
- wprowadzenie w mieszkaniach większych (3PK) bloków łazienkowych z wydzielonym WC, co pozwoliło umieścić w łazience pralkę.

Aby zrozumieć jak rewolucyjne rozwiązania aranżacji wnętrza proponowali architekci, należy porównać sposób organizowania przestrzeni w mieszkaniach rodzin robotniczych i inteligentkich w tamtym okresie [20]. Rodzina śpi w sypialni, a reprezentacyjność salonu jest na pierwszym miejscu w hierarchii wartości. Dopuszcza się spanie dziecka małego lub starszego uczącego się. W rodzinach inteligentkich wydzielane są przynajmniej osobne posłania (Rys. 3a -c). Architekci podejmowali próby zmiany świadomości mieszkaniowej lokatorów, jednak wzorce kulturowe wyniesione z poprzednich środowisk były silnie utrwalone.



Rys. 3. Sposób użytkowania mieszkania: a), b) – robotniczego i c) – inteligentkiego, Nowa Huta, 1956r.  
Źródło: opracowanie autora na podstawie [20]

W technologii uprzemysłowionej zrealizowane było w latach 1947–1962 osiedle mieszkaniowe na Kole w Warszawie zaprojektowane przez architektów Helenę i Szymona Syrkusów. Na uwagę zasługiwała troska projektantów o różnorodność rozwiązań przestrzennych mieszkań w zależności od składu rodziny. „Szło nam także o osiągnięcie znacznie większej, aniżeli w serii t. 1955, swobody rozmaitego ukształtowania mieszkań tej samej kategorii przy zastosowaniu stałego asortymentu elementów strukturalnych. W ten sposób moglibyśmy przyszłym lokatorom zapewnić w ramach takiej samej lub zbliżonej powierzchni użytkowej (11 m<sup>2</sup> na osobę) możliwość wyboru typu mieszkania, najbardziej odpowiadającego ich potrzebom. W miarę rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej, budującej nie dla anonimowego odbiorcy, ale dla z góry określonych rodzin, wybór właściwego mieszkania może być dokonany przed wzniesieniem budynku na podstawie czytelnie podanych projektów lub, jak to od wielu lat postulujemy, na podstawieumeblowanych makiet w skali 1:1 [1]”.



Rys. 4. Rzuty mieszkań osiedla Koło, Warszawa, 1957 r.. Źródło: opracowanie autora na podstawie [1]



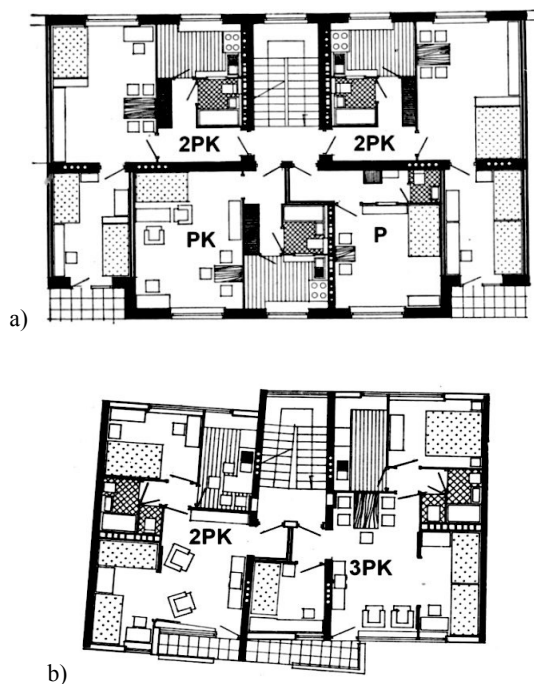
W projektach mieszkań zastosowano:

- wydzielanie wnęk sypialnych w mieszkaniach typu PK (dla 3 osób) o powierzchni 42,1 m<sup>2</sup> i 44,2 m<sup>2</sup>, których metraż, według normatywu z 1954 roku, był metrażem mieszkań typu 2PK (Rys. 4a); godne zauważenia jest sytuowanie wnęki sypialnej w bezpośrednim sąsiedztwie łazienki po zamknięciu wnęki można korzystać z toalety bezpośrednio;
- łączenie przestrzeni poprzez umieszczanie drzwi również pomiędzy pokojami (Rys. 4b, c): 3PK – 65,4 m<sup>2</sup> pow. użytkowej i 2PK – 53,2 m<sup>2</sup> pow. użytkowej;
- sytuowanie kuchni w sąsiedztwie pokoju dziennego, co wcale nie było dotychczas oczywiste i łączenie jej poprzez okno podawcze (Rys. 4b, c).

Odnosić można trzy różne podejścia do sposobu rozmieszczenia miejsc do spania, co zapewne było efektem ścierania się poglądów na ten temat i na kwestię dotyczącą miejsca dziecka w przestrzeni mieszkania:

- wydzielane są aneksy sypialni rodziców, a w pokoju dziennym przewiduje się dodatkowe miejsce do spania – pewnie z myślą o dziecku, co jest mało komfortowym rozwiązaniem (Rys. 4a);
- dzieci mają swój pokój, zaś rodzice zajmują rozkładane posłania w pokoju dziennym (Rys. 4b);
- korzystne rozwiązanie, w którym rodzice mają osobną sypialnię, a dzieci swój pokój w mieszkaniu 3PK o powierzchni użytkowej 65,4 m<sup>2</sup> (Rys. 4c).

Potrzeby mieszkaniowe dzieci były rozważane przez Zofię Fafius i zespół przy projektowaniu osiedla mieszkaniowego Wierzbno w Warszawie – Wierzbno B, które zostało zrealizowane w latach 1956–57 w technologii wielkoblokowej [21].



Rys. 5. a), b). Rzuty mieszkań osiedla Wierzbno w Warszawie, 1957 r. Źródło: opracowanie autora na podstawie [21].

W zaproponowanych mieszkaniach na uwagę zasługują następujące decyzje projektowo-aranżacyjne:

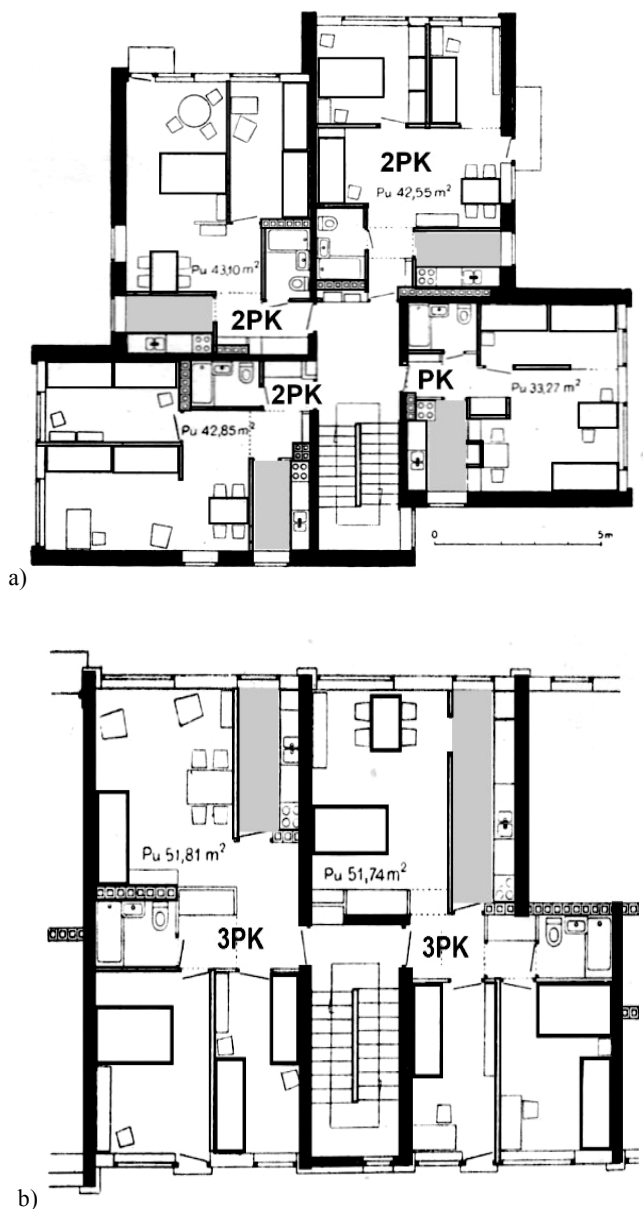
- sytuowanie miejsc snu z dbałością o komfort rodziców, tworzenie sypialni nawet w sąsiedztwie bloków sanitarnych (Rys. 5b), a lokowanie dodatkowych posłań w pokoju dziennym (dla dzieci), lub przeciwnie – sytuowanie miejsca snu rodziców w salonie, a pozostawienie dzieciom własnych pokoi (Rys. 5a) zgodnie z tworzący się wzorcem współczesnym. Jak widać, projektanci ciągle zmagali się z przyjęciem jednej koncepcji, a do głosu dochodzą potrzeby przestrzenne dzieci;
- wprowadzenie otwartej przestrzeni przez łączenie holu, pokoju dziennego, wnęki sypialnej i otrzymanie maksymalnie zwiększonej przestrzeni wnętrza (Rys. 5b).

Przykładem szczególnej troski projektantów o poprawę jakości życia mieszkańców jako jednostek o indywidualnych potrzebach i swoistej kulturze mieszkania miało być osiedle mieszkaniowe WSM na Rakowcu. Projekt osiedla Oskara i Zofii Hansen, oparty na wytycznych normatywu mieszkaniowego z 1954 roku, został oddany do realizacji w 1959 roku. „Stworzyć dla KAŻDEGO najlepsze miejsce w osiedlu, najlepiej dla niego uformować mieszkanie – warunki dla jego inności, dla jego odruchów – takie było motto WSM-owskiego Rakowca. [...] dać jak najszerszą możliwość wyboru! A więc maksymalna różnorodność przy zachowaniu elementów budowlanych jak najbardziej stypizowanych. [...] czytelne zróżnicowanie sytuacji poszczególnych pionów mieszkalnych i ostatecznie różne potraktowanie poszczególnego mieszkania da możliwość odczytania „własnego mieszkania” [2].

Oskar Hansen projektował mieszkania indywidualnie, mając nawet na uwadze zawód użytkowników. Krawcowa mogła mieszkać w mieszkaniu jednostronnym, w którym nie ma przeciągów (skrawki materiałów nie rozprzestrzeniały by się po pokoju), a z kolei rodzina wielodzietna otrzymałaby mieszkanie dwustronne, łatwo przewietrzane z uwagi na unoszące się zapachy gotowanych w większych ilościach posiłków. Projektant uznał za właściwy model kuchni typu laboratoryjnego, a stół ulokowany został w sąsiedztwie kuchni, która otwierana bywa na salon w mieszkaniach PK (Rys. 6a) i 3PK (Rys. 6b).

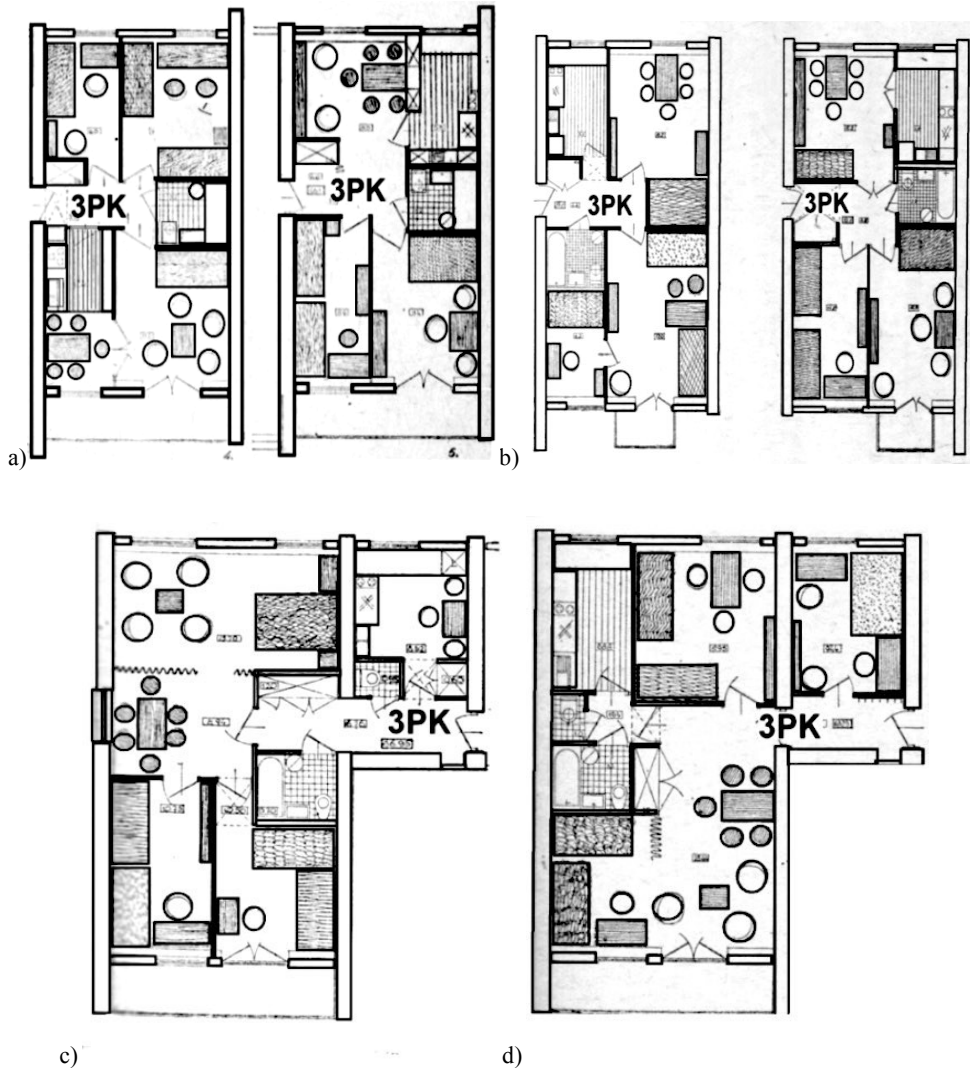
„Takie podejście zaowocowało szerokim wachlarzem rozwiązań przestrzennych mieszkań. Przestrzegano w zasadzie wyodrębnienia w mieszkaniu części przeznaczonej na funkcjeienne – wiążąc pokój dzienny z kuchnią i mając na względzie zbliżenie miejsca przygotowania posiłku i miejsca do jedzenia – oraz wyodrębnienie pomieszczeń indywidualnych – sypialnych, wiążąc je z łazienką. [...] Uważaliśmy, że istotne jest przede wszystkim dobre wyposażenie części gospodarczej. Oszczędzanie czasu i wysiłku w pracy domowej daje zysk społeczny w stosunku do nakładów na urządzenie i wykończenie mieszkania. Urządzenie kuchni odpowiadające prawidłowej organizacji procesu roboczego: szafa wzgl. miejsce na lodówkę do przechowywania produktów, zlewozmywak z płytą ociekową, stół roboczy, kuchnisko gazowe, miejsce na odstawienie garnków, prócz zabudowy dolnej szafki wiszące. Układ jednorzędowy uznano za najdogodniejszy dla montażu elementów stypizowanych i dla użytkownika. Duży nacisk położono też na umieszczenie odpowiedniej ilości szaf wbudowanych” [2].

W latach 1957–1964 powstały osiedle Bielany II, a także Bielany III. Projektowane przez Marię i Kazimierza Piechotków – po tzw. odwilży- były już przykładami odradzającego się modernizmu. Był to okres, kiedy powstały domy o charakterystycznym kształcie: z dwuspadowymi dachami o łagodnie opadających połaciach, dwubarwnym ceglanym oblicowaniu ułożonym w tzw. wątku bielańskim i charakterystycznych prefabrykowanych oknach o czarnych ościeżnicach i białych skrzydłach [22].



Rys. 6. a), b). Rzuty mieszkań na Rakowcu, 1959 r. Źródło: opracowanie autora na podstawie [2]

Wprowadzenie zasady 11,5 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej na mieszkańca dało projektantom Bielan II możliwość wypróbowania szeregu typów mieszkań o różnorodnym układzie wewnętrznym. Jedną z ciekawszych prób było zaprojektowanie mieszkania dla 4 osób o pow. 43,4 m<sup>2</sup>, w którym znajdowały się 3 pokoje (17,2 m<sup>2</sup>, 7,2 m<sup>2</sup> i 9,4 m<sup>2</sup>), kuchnia (4,0 m<sup>2</sup>), łazienka (3,2 m<sup>2</sup>) i przedpokój (2,6 m<sup>2</sup>). Pozostawało to w kontraście do poprzednich rozwiązań z wcześniejszych etapów realizacyjnych osiedla, gdzie mieszkania o 40 m<sup>2</sup> przewidziane dla 3–4 osób posiadały jeden pokój i kuchnię.



Rys. 7. Rzuty mieszkań: a), b) – 4 i 5-osobowych; c), d) – 6-osobowych – Bielany II, 1958 r. Źródło: opracowanie autora na podstawie [22]

Nowatorskie rozwiązania próbowały nadszyc za nowoczesnym postrzeganiem sposobu zamieszkiwania, gdzie każdy miał prawo do swojego intymnego miejsca. Dla każdego typu mieszkania projektanci przewidywali szereg wariantów (Rys. 7a, b, c, d) różniących się między sobą szczegółami. Po wprowadzeniu się lokatorów miała być przeprowadzona ankieta, na podstawie której byłoby można stwierdzić, który wariant cieszył się największym uznaniem mieszkańców. Interesujące wydaje się traktowanie przez projektantów przestrzeni wspólnej w mieszkaniach sześciuosobowych (3PK o powierzchni użytkowej 66,7 m<sup>2</sup>, gdzie metraż był jak w mieszkaniu typu 4PK). Widoczna jest nowatorska chęć tworzenia wielofunkcyjnego pomieszczenia. Pokój dzienny poszerzony o wnęki sypialniane (Rys. 7b, d) czy jadalne (Rys. 7a, c, d) mógł stać się znacznie przestronniejszy, jak na warunki szczupłych metraży. Sytuowanie posłań rodziców we wnękach w pokojach

dziennych zmniejszała intymność małżeńską, lecz poprawiała zdecydowanie komfort przestrzenny.

Wydaje się, że sytuacja była patowa w obliczu obowiązujących standardów powierzchniowo-przydziałowych i potrzeby rodzin nie były zaspokajane w stopniu zadowalającym, ku ubolewaniu projektantów i badaczy socjologów.

### 3.3. Układy funkcjonalne mieszkań zgodne z ustaleniami normatywu z 1959 roku

Normatyw projektowania mieszkań i budynków mieszkalnych z 1959 roku [23] przynosi przełomową modyfikację polegającą na wprowadzeniu kategorii mieszkań ze względu na liczbę mieszkańców, a nie izb mieszkalnych, co teoretycznie dało projektantom większą swobodę w projektowaniu mieszkań odpowiednich dla różnych typów rodzin.

Tabela 1. Porównanie wielkości pomieszczeń według normatywów z 1954 i 1959 roku

pomieszczenie	powierzchnie pomieszczeń wg normatywów z lat	
	1954	1959
kuchnia	4,5 – 9 m <sup>2</sup>	4-5m <sup>2</sup> i 7m <sup>2</sup>
pokój dzienny	16-20m <sup>2</sup> /2 miejsca do spania	12-16 m <sup>2</sup> /1 miejsce do spania
pokój sypialny 1 os.	10-12 m <sup>2</sup>	6 m <sup>2</sup>
pokój sypialny 2 os.	12-14 m <sup>2</sup>	9 m <sup>2</sup>

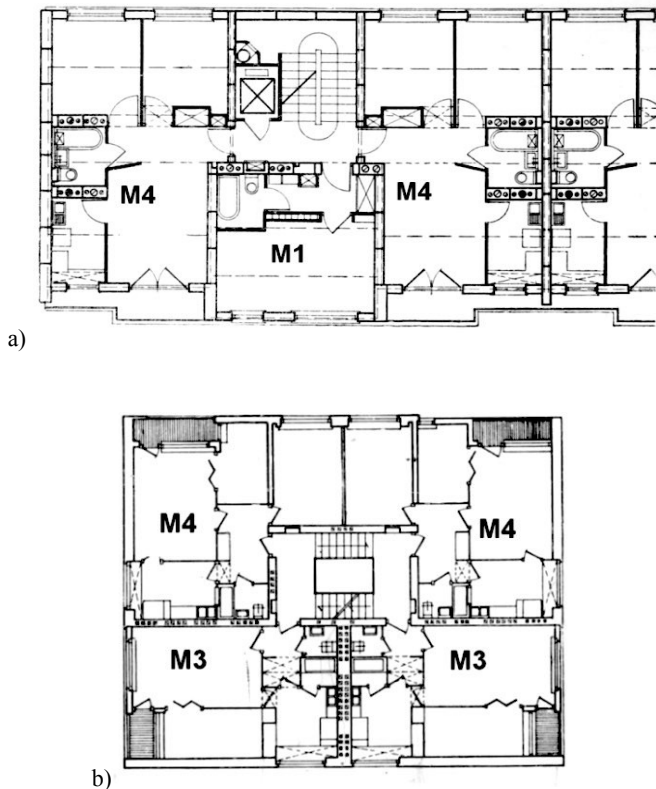
Powstało 7 kategorii mieszkań – od M1 do M7. Wprowadzono średnią wielkość mieszkania – 44 m<sup>2</sup> (w 1959 roku średnia wielkość to 48,6 m<sup>2</sup>, a w 1970 – 43,7 m<sup>2</sup>). Przepisy normatywne dopuszczały projektowanie małych pomieszczeń i kuchni bez okien. W mieszkaniach kategorii powyżej M4 dopuszczało się przechodni pokój dzienny z najwyżej jednym miejscem do spania. Nie bez powodu nazwano te ustalenia normatywne oszczędnościowymi. Na tych samych ZOR-owskich metrażach projektowano więcej mniejszych pomieszczeń (pokoi), co służyło stworzeniu użytkownikom indywidualnych przestrzeni. Drastyczne zmniejszenie powierzchni normatywnej na osobę do 7 m<sup>2</sup> sprawiło, że projektowanie ciemnych kuchni i przechodnich dziennych pokoi stało się niemal koniecznością. Skutkowało to powstaniem małych kuchni-laboratoriów<sup>2</sup>, a także znacznym

<sup>2</sup> W Europie autorką pomysłu kuchni „laboratoryjnej”, realizowanej na niewielkiej powierzchni, była wiedeńska architekt Margarete Schütte-Lihotzky. W ramach projektu budowy nowych osiedli mieszkaniowych pod nazwą Nowy Frankfurt we Frankfurcie nad Menem zaproponowała w 1926 roku model kuchni „laboratoryjnej”, zwanej też kuchnią „frankfurcką”, o powierzchni 6,5 m<sup>2</sup>. Prezentacje odbywały się w domach wzorcowych, na wystawach, w ramach prelekcji i relacji prasowych, a nawet dzięki filmowi krótkometrażowemu (w prototypowej kuchni „frankfurckiej” sprawdzono długość pokonywanej drogi oraz nakład czasu na realizowanie kolejnych prac w porównaniu z kuchniami tradycyjnymi).

Także polscy architekci w latach trzydziestych XX wieku interesowali się funkcjonalnością mieszkań. Znani architekci Barbara i Stanisław Brukalscy w mieszkaniach na osiedlach WSM na Rakowcu i Żoliborzu zaprezentowali pomysł małego aneksu kuchennego o charakterze

zmniejszeniem powierzchni poszczególnych pokoi (do 6 m<sup>2</sup>), z których mieszkańcy niekiedy nie potrafili korzystać. Tabela 1 pokazuje różnice w ustaleniach normatywnych z roku 1954 i 1959 dotyczące powierzchni poszczególnych pomieszczeń [24].

W oparciu o nowy normatyw z roku 1959 architekci L. Kołacz i W. Parczewski opracowali projekt osiedla mieszkaniowego Szosa Krakowska w Warszawie [25]. Uwagę zwraca organizacja przestrzeni wspólnej dziennej mieszkania, gdzie pokój dzienny łączy się z komunikacją i jest przechodni do niewielkiej, laboratoryjnej kuchni, dzięki czemu powstał układ bardziej otwarty. Powierzchnia komunikacji jest zminimalizowana, przez co dało się wygospodarować dwa foremne pokoje sypialne w mieszkaniu M4 o powierzchni użytkowej 48,7 m<sup>2</sup> (Rys.4a).



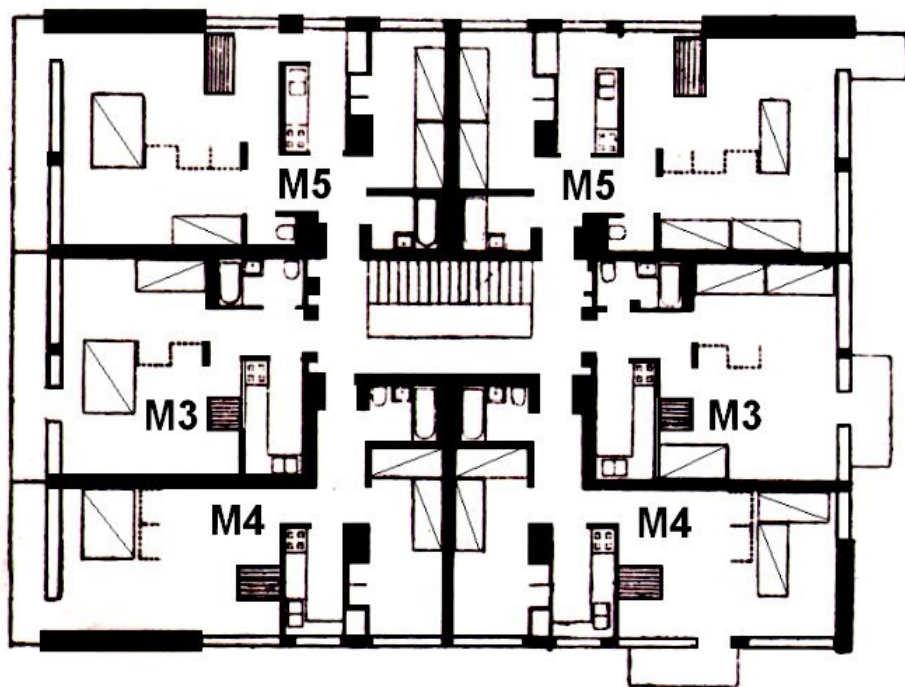
Rys. 8. Rzuty mieszkań: a) osiedla Szosa Krakowska, Warszawa, 1962 r., b) Osiedla Młodych w Warszawie, 1962 r. Źródło: opracowanie autora na podstawie [25].

„laboratoryjnym”, otwartego na pokój, a wzorowanego na kuchni „frankfurckiej”. Dbając o dostosowanie otoczenia do potrzeb i możliwości człowieka wprowadzono nowe rozwiązania [26]. Zastosowano dopasowane meble zabudowane. Blat roboczy uzupełniono szafkami stojącymi, wiszącymi, regałami, zlewem z bieżącą wodą i pojemnikami na produkty sypkie z dozownikami. Z meblami był zespolony dodatkowo kosz na odpadki oraz składana na ścianę deska do prasowania, charakterystyczna dla kuchni „frankfurckiej” [27].

Mieszkania o niewielkiej powierzchni oddano do użytkowania na Osiedlu Młodych na warszawskim Grochowie, zrealizowane w latach 1958-1962 (autorami projektu byli arch. S. Ciechanowicz i T. Kobyłański) [25]. Mieszkania M4 o powierzchni użytkowej 48,7 m<sup>2</sup> i M3 o powierzchni użytkowej 39,8 m<sup>2</sup> miały pokój dzienny skomunikowany bezpośrednio z kuchnią i pokojem sypialnym. Kuchnia była również dostępna z holu. Taki układ wiązał przestrzeń wypoczynku, przygotowania posiłków i ich spożywania (Rys.8b).

Szczególnie interesującym przykładem różnych wariantów użytkowania tych samych typów mieszkań był projekt osiedla mieszkaniowego Sady Żoliborskie w Warszawie autorstwa Hanny Skibniewskiej [25].

Na uwagę zasługuje duża troska o opracowanie rzutów mieszkań, gdzie zastosowano układ meblościanek dzielących wnętrza zależnie od składu rodziny. Projektantka z pewnością знаła kłopoty mieszkańców borykających się z umeblowaniem mieszkań dużymi gabarytowo meblami. Powstały mieszkania elastyczne o małych metrażach: M3 – 33,8 m<sup>2</sup>, M4 – 45,5 m<sup>2</sup> i M5 – 55,6 m<sup>2</sup> p. u. (Rys.9), rozwojowe. Niestety, z uwagi na wysokie koszty realizacji meblościanki zastąpiono zwykłymi ściankami działowymi. Projektanci zaproponowali niewielkie kuchnie typu laboratoryjnego oświetlone bezpośrednio i pośrednio (M3), połączone z miejscem spożywania posiłków w pokoju dziennym. Do głosu doszło uwzględnienie praw przestrzennych dzieci, które mają tutaj osobny pokój, a rodzice śpią w pokoju dziennym.



Rys. 9. Rzut budynku w Sadach Żoliborskich – 1963 r. Źródło: opracowanie autora na podstawie [25]

Interesujące jest (pomysł często występujący w realizowanych mieszkaniach), że proporcje osobnych sypialni nie dawały możliwości do ustawienia łóżka małżeńskiego (zresztą potępianego jako relikw przeszłości) w typowym układzie. Rodzice sypiali zatem

w okolicach pokoju dziennego lub w dwóch łóżkach w sypialni. Obie sytuacje były niekomfortowe i zawsze brakowało jeszcze jednego pokoju.

Różnorodne układy kuchni zaprojektowali architekci B. Chyliński i H. Graf [28] na osiedlu mieszkaniowym Kępa Potocka na warszawskim Żoliborzu wzniesionym w 1967 roku w technologii uprzemysłowionej. Zaproponowano:

- jedno ciągową kuchnię (6 m<sup>2</sup>) typu laboratoryjnego o szerokości 1,7 m w mieszkaniu M4 o powierzchni użytkowej 50,6 m<sup>2</sup> (Rys. 10a);
- kuchnię (4,4 m<sup>2</sup>) doświetloną pośrednio i oddzieloną od pokoju meblościanką w mieszkaniu M3 o powierzchni użytkowej 39,6 m<sup>2</sup> (Rys.10b);
- niewielką kuchnię (3,2 m<sup>2</sup>) dostępną od strony pokoju w mieszkaniu M2 o powierzchni użytkowej 27,6 m<sup>2</sup> (Rys.10a);
- ciemną wnękę kuchenną (2,5 m<sup>2</sup>) w mieszkaniu M2 – 21m<sup>2</sup> (Rys.10a).

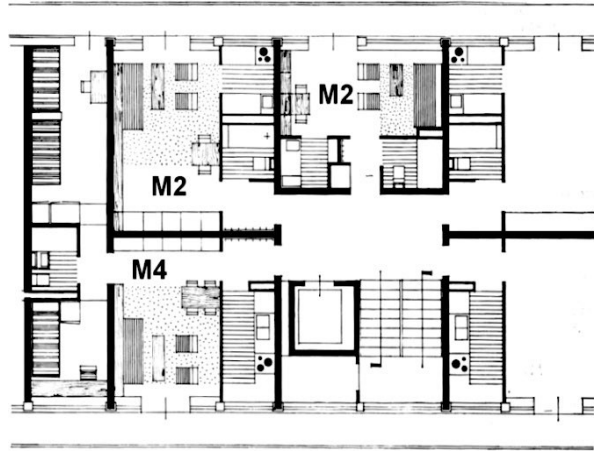
Analizując układ funkcjonalny mieszkań M4 i M3 zauważyć można pewne niekonsekwencje w sytuowaniu miejsc snu:

- w mieszkaniu M4 (dla rodziny z dwójką dzieci – Rys. 10a) przewidziano dwie sypialnie, natomiast ich proporcje pozwalają na umieszczenie łóżek jedynie wzdłuż ściany. Zamysł architekta nie jest jasny - czy pokój z dwoma łóżkami jest sypialnią rodziców (nie ma możliwości tradycyjnego ustawienia łóżka małżeńskiego) czy pokojem dzieci, a wówczas rodzice śpią w salonie ?
- w drugim przypadku rodzice śpią w małym pokoju lub na rozkładanej kanapie w pokoju; w mieszkaniu M3 (dla rodziców z dzieckiem – Rys.10b) również sytuacja nie jest jasna- czy wąska wnęka przeznaczona jest dla rodziców a kanapa służy do spania dziecka, czy też architekt pomyślał o dwójce dzieci i rodzicach śpiących w salonie. Ta niejednoznaczność wskazuje na dużą trudność w decyzjach projektowych podejmowanych przez architektów. W istniejącej sytuacji prawnej nie sposób było spełnić wszystkich potrzeb lokatorów.

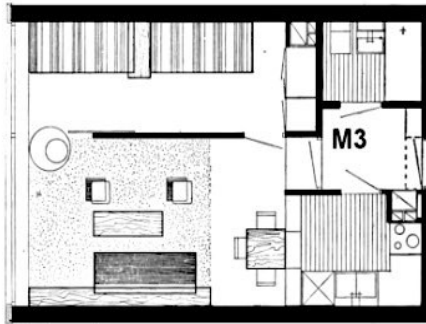
Warto zauważyć szczegółowe aranżacje wnętrz – stosowne do pojawiających się w sprzedaży nowych stylistycznie mebli. Projektanci już na etapie projektów budowlanych pokazują lokatorom możliwości umeblowania niewielkich mieszkań. Zastosowano meblościanki – z wbudowanymi stołami, biurkami lub kanapami - ustawiane przy ścianach jak również dzielące pokój na dwie strefy (Rys.10c).

Ocena mieszkańców zasiedlonych mieszkań ulegała zmianom – od pozytywnej w początkowych latach 50. aż do negatywnej w latach 60. Wprawdzie mieszkania z początku lat 50. były niewielkie – jedno- lub dwuizbowe, jednak spełniały oczekiwania użytkowników, szczególnie dzięki stosunkowo obszernym kuchniom, gdzie głównie ogniskowało się życie rodzinne. Obniżenie standardu budowlano-mieszkaniowego w latach 60., spowodowane przepisami normatywnymi z roku 1959, zostało przyjęte w społeczeństwie zdecydowanie negatywnie, gdyż pozostawało ono w sprzeczności z przekonaniem o dokonującym się rozwoju społeczno-gospodarczym i odczuwalną poprawą sytuacji ekonomicznej polskiego społeczeństwa. Zamiast oczekiwanego przejścia od standardu bardzo skromnego do standardów odpowiadających rozwojowi społecznemu – nastąpił regres (przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania oddanego do użytku w roku 1950 w miastach wynosiła 47,9 m<sup>2</sup>, w 1960 – 46,9 m<sup>2</sup>, w 1965 – 43,4 m<sup>2</sup>, w 1970 – 42,8 m<sup>2</sup>).

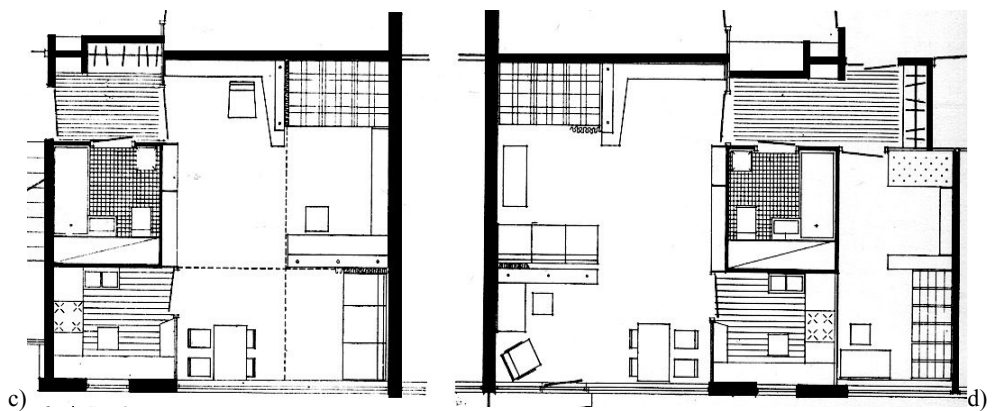




a)



b)



Rys. 10. a, b, c. Rzuty mieszkań na Kępie Potockiej, 1967 r. Źródło: opracowanie autora na podstawie [28]

## 4. Podsumowanie i wnioski

### 4.1. Podsumowanie

Architekci stanowili bardzo ważne ogniwo w procesie kształtowania świadomości kultury mieszkaniowej. To oni, ograniczeni technologią wznoszenia budynków i normatywami, tworzyli układy funkcjonalne mieszkań, mając głównie na względzie potrzeby przyszłych mieszkańców. Użytkownicy musieli przyzwyczaić się i zaakceptować coraz to mniejsze powierzchnie mieszkalne. Projektanci mieli za zadanie im w tym pomóc.

Analiza układów funkcjonalnych mieszkań w nowo powstałych osiedlach wskazuje na wyraźne przejście od układów ze stosunkowo dużymi pomieszczeniami kuchni i pokoi (w latach 50.) do podziałów na większą liczbę mniejszych pokoi z uwagi na potrzebę izolacji członków rodziny (w latach 60.). Od końca lat 50. architekci pracowali nad poprawą wartości użytkowych mieszkań, zwracając uwagę na odmiennosć potrzeb różnych grup mieszkańców.

Głównymi tendencjami w projektowaniu przestrzeni mieszkania były:

1. Zwiększanie powierzchni strefy dziennej (w ramach obowiązujących przepisów normatywnych)
  - projektowano wnęki sypialniane w pokojach dziennych, gdzie po ich otwarciu na salon uzyskać można było większą przestrzeń wnętrza,
  - łączono przestrzeń poprzez umieszczanie drzwi również pomiędzy pokojami,
  - podejmowano próby tworzenia wielofunkcyjnego pomieszczenia – stosowano nietradycyjny układ przestrzenny (w tradycyjnym do poszczególnych pomieszczeń wchodzimy z wydzielonego przedpokoju), w którym przestrzeń pokoju dziennego od wejścia łączy się z komunikacją, czasem z kuchnią, co stanowi nowe, bardziej otwarte podejście do strefy dziennej mieszkania.
2. Propagowanie elastycznego kształtowania wnętrz – wprowadzano wielofunkcyjne meble dzielące poszczególne pomieszczenia.
3. Poszukiwania optymalnych rozwiązań kuchni:
  - kuchnia z zaaranżowanym miejscem do jedzenia, co było odpowiedzią na zdecydowane preferencje użytkowników;
  - wyraźnie lansowano model nowoczesny jadań w pokoju dziennym, a nawet eksperymentalnie proponowano połączenie kuchni z pokojem dziennym poprzez drzwi, okno podawcze, dwustronny kredens czy aneks jadalny.
4. Poszukiwania optymalnych rozwiązań w rozmieszczaniu miejsc do spania, co zapewne było efektem ścierania się poglądów na ten temat i na kwestię dotyczącą miejsca dziecka w przestrzeni mieszkania. Na początku lat pięćdziesiątych przyjmowano spanie wszystkich domowników w sypialni, z czasem dochodzą do głosu potrzeby posiadania indywidualnych przestrzeni (szczególnie w środowiskach inteligenckich) przez rodziców i dzieci. Rozważane są następujące warianty:
  - dzieci mają swój pokój (a nawet osobne pokoje), zaś rodzice zajmują rozkładane posłania w pokoju dziennym (projektowane są wydzielone wnęki),
  - korzystne rozwiązanie, w którym rodzice mają osobną sypialnię (niestety często jej proporcje uniemożliwiają postawienie łóżka małżeńskiego w tradycyjny sposób) a dzieci swój pokój,
  - dyskusyjne rozwiązanie- rodzice mają swoją sypialnię natomiast przewiduje się spanie dzieci w salonie w wydzielonych wnękach,
  - sytuowanie miejsc snu z dbałością o komfort rodziców, tworzenie sypialni nawet w sąsiedztwie bloków sanitarnych.

5. Wprowadzanie bloków łazienkowych z wydzielonym WC, co pozwoliło umieścić w łazience pralkę i umożliwiło kilkuosobowej rodzinie niemal bezkolizyjnie korzystanie z łazienki.

## **4.2. Wnioski**

Decyzje projektowe architektów były następstwem polityki władz. Natomiast od wiedzy, talentów i staranności architektów zależała jakość rozwiązań funkcjonalnych projektowanych mieszkań. Rozwój myśli projektowej – szczególnie w drugiej połowie lat 50. - prowadził nie tylko do zmian w strukturze przestrzennej mieszkań, ale również wpływał na zmianę świadomości potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa i nawyków w sposobie organizacji funkcji mieszkalnych. Inicjował ewolucję wzorców kulturowych w sposobie użytkowania mieszkań. Zbyt małe kuchnie typu laboratoryjnego nie pozwalały na umieszczanie tam stołu jadalnego. Rodziny robotnicze zmuszono do jedania w pokoju dziennym, łamiąc w ten sposób wiejski (tradycyjny) wzorzec ogniska domowego. Nowe mieszkania nie zapewniały odpowiednich warunków przestrzennych do kultywowania tradycyjnego wzorca wiejskiego, który stopniowo zanikał. Rodziny pracowników umysłowych - reprezentujące wzór mieszczański użytkowania mieszkania - zapewniały dzieciom osobne pokoje. Ubolewały nad koniecznością snu w salonie, co było niedopuszczalne w poprzednich środowiskach. Decyzje projektowe architektów z pewnością przyczyniły się to do kształtowania się nowoczesnego modelu gospodarowania przestrzenią w rodzinach z bardziej demokratycznymi relacjami między rodzicami a dziećmi.

## **Literatura**

- [1] Syrkusowie H. i S., "Budownictwo mieszkaniowe z elementów wielopłytowych", „Architektura” nr 7/1957, s.263
- [2] Dobrzyńska M., Malicki Z., "Osiedle Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Rakowcu", „Architektura” nr 7/1959, s. 297
- [3] Wiking.edu, Demografia Polski, [www.wiking.edu.pl/article.php?id=269](http://www.wiking.edu.pl/article.php?id=269), [Dostęp: 5.09. 2019]
- [4] Główny Urząd Statystyczny, Rocznik Statystyczny 1980. Rok XL, GUS, Warszawa, s. 42
- [5] Główny Urząd Statystyczny, Rocznik Statystyczny 1986. Rok XLVI, GUS, Warszawa, s. 39
- [6] Litterer W. , "Nowe osiedla mieszkaniowe i ich mieszkańcy", Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1952
- [7] Malicka W., „Próba analizy graficznej użytkowania mieszkań” [w:] Zaludnienie i użytkowanie mieszkań w nowych osiedlach., IBM, Warszawa 1959
- [8] Czecherda W., „Ludność w nowych zespołach mieszkaniowych”, IBM, Warszawa 1959
- [9] Putowska J., „Jak urządzić mieszkanie”, Arkady, Warszawa 1960, s. 12
- [10] Matejko A., „Wartość użytkowa nowych mieszkań w świetle doświadczeń ich mieszkańców” w: Zaludnienie i użytkowanie mieszkań w nowych osiedlach, red. Czajka Wł., IBM, Arkady, Warszawa 1959, s. 65
- [11] Turowski J., „Środowisko mieszkalne w świadomości ludności miejskiej”, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979, s. 44
- [12] Nowicki J., "Standard i przestrzenne rozwiązania w spółdzielczym budownictwie mieszkaniowym", „Sprawy Mieszkaniowe” z. 4/1993, s. 57
- [13] Ustawa z dnia 3 lipca 1947 roku „O normach i standardach budowlanych”, Dziennik Ustaw 1947 nr 52, poz. 269

- [14] Korzeniewski W., "Mieszkania społecznie najpotrzebniejsze. Wczoraj i dzisiaj," Źródło: [cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.../PRM\\_2009-1-2\\_04\\_Korzeniewski.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.../PRM_2009-1-2_04_Korzeniewski.pdf) [Dostęp: 1.10.1916r]
- [15] Uchwała nr 612 Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia 1951 r., "Normatyw projektowania budynków mieszkalnych i mieszkań w miastach i osiedlach typu miejskiego"
- [16] Lachert B., "Muranów-Dzielnica Mieszkaniowa", „Architektura” nr 5/1949, s. 134
- [17] Piotrowski W., "Osiedle mieszkaniowe Praga II", „Architektura” nr 7-8/1952, s. 191
- [18] Uchwała nr 70 Prezydium Rządu z dnia 6 lutego 1954 r., "Normatyw projektowania budynków mieszkalnych i mieszkań w miastach i osiedlach typu miejskiego", „Monitor Polski” nr 120, Warszawa 1954
- [19] Kleyff Z., "Osiedle doświadczalne przy ul. Kasprzaka w Warszawie", „Architektura” nr 8/1958, s. 309-314
- [20] Matejko A., "O użytkowaniu mieszkań", „Architektura” nr 5/1957, s. 196
- [21] Fafius Z., "Osiedle Wierzbno", „Architektura” nr 9/1958, s. 253-263
- [22] Lewandowski T., "Bielany", „Architektura” nr 7/1958, s. 285
- [23] Uchwała nr 364 Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 1959 r., "Normatyw projektowania mieszkań i budynków mieszkalnych wielorodzinnych w miastach i osiedlach", „Monitor Polski” nr 81, Warszawa 1959
- [24] Płachcińska A., "Standard w społecznym budownictwie mieszkaniowym", „Sprawy Mieszkaniowe” nr 2, IGM, Warszawa 1994, s. 9
- [25] Filipow Z. "Budownictwo mieszkaniowe w Warszawie", „Architektura” nr 1-2/1963, s. 10, 21, 24
- [26] Charytonowicz J., "Dokąd zmierza współczesna ergonomia. Wybrane kierunki badań ergonomicznych w 2008 roku", JAKS, Wrocław 2008, s. 15
- [27] Nowakowski P., "Architektura i ergonomia kuchni domowych na tle ewolucji zwyczajów kulinarnych", Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2015, s. 44. doi:10.5277/Y03.2015.01
- [28] Graf H., "Osiedle Kępa Potocka", „Architektura” nr 5-6/1967, s. 195-199